

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa G. K.  
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "P." w W.  
o odszkodowanie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 marca 2021 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt VII AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne

wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący Przedsiębiorstwo Państwowe „P.” w W. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z faktu, że Sąd Najwyższy w analogicznych sprawach wypowiadał się w sposób zbieżny ze stanowiskiem pozwanego prezentowanym w sprawie, w której złożono skargę.

Przyczyna kasacyjna w postaci oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa i być dostrzegalne dla przeciętnego prawnika już na pierwszy rzut oka, co skarżący zobligowany jest wykazać (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3,

poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Problematyka przesłanek i zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1219) była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W szczególności, w judykaturze przyjmuje się, że związek przyczynowy między ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania (OOU) a obniżeniem wartości nieruchomości należy ujmować szeroko. Chodzi nie tylko o następstwa, które pociągają za sobą ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości przewidziane wprost w treści aktu prawa miejscowego ustanawiającego OOU, lecz także będące jego konsekwencją zwężenie granic prawa własności przez pozbawienie właściciela możliwości żądania ochrony prawnej przed immisjami przekraczającymi standardy ochrony środowiska (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, niepubl.; w nowszym orzecznictwie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 306/17, niepubl.). Równolegle zauważa się, że ustanowienie OOU nie pozostaje bez wpływu na odczucia uczestników rynku obrotu nieruchomościami, skutkując przeświadczeniem o narażeniu nieruchomości znajdujących się na tym obszarze na ponadstandardowe immisje, co pociąga za sobą obniżenie ich wartości (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 113/16, niepubl.). Przeświadczenie to może wystąpić i oddziaływać ujemnie na wartość nieruchomości objętych OOU także wtedy, gdy „legalizacja” immisji dotyczy jedynie niektórych szczególnych typów zabudowy, niewystępujących na konkretnej, ocenianej nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2020 r., I CSK 688/18, niepubl.).

Z materiału sprawy wynikało, że Sądy *meriti*, nawiązując do kierunków interpretacyjnych utrwalonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego i z wykorzystaniem opinii biegłego ustaliły, że wartość nieruchomości należącej do powoda uległa obniżeniu o kwotę 85 496 zł, a obniżenie to stanowi stratę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z objęciem nieruchomości OOU. Analiza motywów wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej

do rozpoznania nie pozwalała uznać, by stanowisko to było elementarnie i w sposób widoczny *prima vista* błędne, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Z obszernych rozważań zawartych we wniosku wynikało, że skarżący wiązał oczywistą zasadności skargi z jednej strony z faktem, że Sąd Najwyższy w innych sprawach podzielił zarzuty kasacyjne tożsame ze zgłoszonymi w niniejszej sprawie, z drugiej zaś z błędnymi wnioskami, które Sądy *meriti* wyciągnęły z opinii biegłego i przyjętą przez biegłego metodą ustalenia obniżenia wartości nieruchomości. Co do pierwszej kwestii, należało wskazać, że fakt, iż Sąd Najwyższy uznał w przeszłości za skuteczne na tle skonkretyzowanych spraw zarzuty kasacyjne zbieżne z podniesionymi w skardze, nie oznacza *per se*, że zaskarżone *in casu* orzeczenie jest oczywiście wadliwe w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Niezależnie od tego, we wniosku nie sprecyzowano, na czym polega podobieństwo zarzutów kasacyjnych podniesionych w rozstrzyganych uprzednio sprawach z nieprawidłowym podejściem Sądów *meriti* do opinii biegłego w sprawie niniejszej, z uwzględnieniem treści składanych w rozstrzyganych uprzednio sprawach opinii biegłych, przyjętej w nich metody szacowania i podstawy faktycznej zaskarżonych orzeczeń.

W odniesieniu do drugiej kwestii, wywody wniosku, w których akcentowano wątpliwości co do tego, czy zasądzona kwota, na skutek obranej przez biegłego metodologii, rzeczywiście stanowi szkodę wynikającą z wprowadzenia OOU oraz wskazywano na inne sprawy toczące się przed sądami powszechnymi, w których sądy dopuszczały uzupełniające opinie biegłego zgodnie z metodą preferowaną przez skarżącego, nie były wystarczające do uznania, że wydany wyrok jest oczywiście wadliwy. Należało w tym kontekście przypomnieć, że do wykazania rozważanej przyczyny kasacyjnej nie wystarcza wyknięcie naruszenia przepisu prawa, chociażby miało ono oczywisty charakter, lecz konieczne jest wykazanie, że naruszenie to doprowadziło do oczywistej wadliwości zaskarżonego wyroku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02,

OSNP 2004, nr 13, poz. 230, z dnia 21 kwietnia 2017 r., I CSK 660/16, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.).

Niezależnie od tych uwag, na brak oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wskazywała obszerność wywodów wniosku w powiązaniu z tymi jego fragmentami, w których wskazywano na potrzebę zapewnienia jednolitości praktyki orzeczniczej i występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (por. art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Elementy te ujawniały tkwiącą we wniosku sprzeczność argumentacyjną, mając na względzie, że sytuacja, w której wypowiedź Sądu Najwyższego jest konieczna do ujednolicenia orzecznictwa lub rozstrzygnięcia istotnej wątpliwości prawnej, wyklucza możliwość stwierdzenia na podstawie tych samych lub zbliżonych okoliczności, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, niepubl., z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl., i z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, niepubl.).

Wreszcie, odnotować należało, że ocena wiarygodności i mocy dowodu z opinii biegłego, niezależnie od specyfiki tego środka dowodowego, stanowi domenę Sądów *meriti* i mieści się w granicach art. 233 § 1 k.p.c. Sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu przez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego i wyciągnięcie z niej błędnych wniosków był niedopuszczalny ze względu na art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który jednoznacznie wyklucza podnoszenie w postępowaniu kasacyjnym zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów. W świetle utrwalonego poglądu orzecznictwa, do zarzutów takich należy w szczególności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, niepubl. i powołane tam orzecznictwo).

Z tych względów, uznawszy, że skarżący nie wykazał twierdzonej przyczyny kasacyjnej, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 i art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

ke